

Czytania: Syr 17, 1-15; Ps 103 (102), 13-14. 15-16. 17-18a; Mt 11, 25; Ewangelia Mk 10, 13-16

W Ewangelii słyszymy, że do Jezusa przychodzili nie tylko dorośli, aby go słuchać albo doznać uzdrowienia różni dorośli w potrzebie, ale przynoszono też dzieci, aby ich dotknął. Aby im pobłogosławił dzieci może nie tyle potrzebowały uzdrowienia co Bożego błogosławieństwa, pomocy i opieki, aby mogły wzrastać w mądrości, w zdrowiu, dojrzewać w Bożym świetle. Dzieci też mają swoją zdolność rozumienia nauczania Jezusa, i one też stają się wzorem dla dorosłych, którzy mają swoje przyzwyczajenia, ustabilizowane poglądy, są często nieufni i zdystansowani. Dzieci, przeciwnie chłoną wszystko i uczą się szybko. Rodzice, którzy troszczą się o swoje dzieci chcą im dać to co najlepsze. A wzrastanie wychowywanie się w przyjaźni z Bogiem kształcenie charakteru w duchu Bożych przykazań to jest najlepsze co można dzieciom przekazać. Dlatego ważne jest, aby dzieci też uczestniczyły w życiu sakramentalnym Kościoła i wzrastały i dojrzewały w świetle mądrości Bożej, ucząc się żyć Ewangelią od młodości. „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie” to wezwanie jest skierowane nie tylko do uczniów Jezusa, aby dopuszczali dzieci do Jezusa, ale też do wszystkich rodziców i wychowawców.

W pierwszym czytaniu słyszymy, że Pan Bóg wyposażył człowieka wiele zdolności: „dał im wolną wolę, język i oczy, uszy i serce zdolne do myślenia, napełnił rozumem, o złu i dobru ich pouczył. Umieścił oko swoje w ich sercu... oko Boże to spojrzenie takie jakim patrzy na świat Bóg, aby mogli rozpoznać wielkie dzieła Boże, aby mogli patrzeć i rozumieć świat całą rzeczywistość Bożymi oczami, aby mieli duchowe rozumienie rzeczy. Aby ludzie potrafili dostrzec do czego powołuje ich Bóg, aby mogli rozumieć Boże drogi i Boże prowadzenie. Syrach przypomina nam o znikomości człowieka, że z ziemi powstał i do ziemi wróci, że dni człowieka są określone, i że każdy ma czas dany odpowiedni dla siebie. „Dni człowieka są jak trawa, kwitnie on jak kwiat na łące wystarczy, że wiatr go muśnie, już znika i wszelki ślad po nim ginie”.

Prośmy Boga abyśmy umieli liczyć dni nasze i pamiętali o naszej ograniczoności, że szczęśliwa nieśmiertelność jest tylko przy Bogu przez wiarę, i dzięki Jego łasce.

o. Wiesław Jonczyk SJ